Klasa 2tc- język polski - Żaneta Soska od 15.06.2020r. - 19.06.2020r. (3 godziny)

Przepisz tematy lekcji na ten tydzień do zeszytu przedmiotowego i systematycznie utrwalaj swoją wiedzę.

17.06.2020r. i 18.06.2020r.

Temat: Powtórzenie i utrwalenie wiadomości z zakresu nauki o języku- 2godz.

1. Powtórzenie i utrwalenie widomości ze słowotwórstwa.

Przeczytaj poniższy fragment tekstu Jana Miodka i odpowiedz na pytania pisemnie do tekstu

Remanenty językowe

Jan Miodek

Jaka jesteś, polszczyzno? (fragmenty)

Jan Miodek (ur. 1946) – językoznawca, profesor na Uniwersytecie Wrocławskim, popularyzator wiedzy o dawnej i współczesnej polszczyźnie.

Ustalanie etymologii (z gr. *etymon* – prawda, istota, znaczenie, *logos* – słowo, nauka), czyli pochodzenia wyrazów, to pasjonujące zajęcie umysłowe. Wiedzie ono jednak często na drogi językowej nieprawdy, zwłaszcza gdy komentarz naukowy brzmi obco i sucho, skojarzenie natomiast badanej formy z popularnymi, swojskimi słowami wydaje się oczywiste i treściowo uzasadnione, działając przy tym na wyobraźnię. *Sandomierz* np. pochodzący od imienia osobowego *Sędomir* mniej pociąga niż plastyczna etymologia ludowa, wiążąca tę nazwę z „Sanem domierzającym do Wisły"; tak jak *Częstochowa* – osada Czestocha (później Częstocha) – jest mniej atrakcyjna od popularnego uzasadnienia: „Częstochowa, bo wieża klasztoru często się chowa" pątnikom podążającym na Jasną Górę.

Wielu Polaków myśli, że *kościół* – brzmieniowo podobny do *kości* – jest też z nimi związany etymologicznie (przestrzenna bliskość kościołów i cmentarzy związek ten urealnia!). Tymczasem wyrazy te nie mają ze sobą nic wspólnego. *Kościół* należy do wielkiej grupy terminów chrześcijańskich, które przyszły do nas z języka czeskiego, do niego zaś – za pośrednictwem języka staro-wysoko-niemieckiego – przywędrowały z łaciny (rzadziej – greki). Jest więc nasz wyraz odpowiednikiem czeskiej postaci *kostel*, ta zaś – kontynuantem łacińskiej formy *castellum* – zamek, twierdza i staro-wysoko-niemieckiego *kastel*. [...]

Czy wyrazy *doręczać* i *rączy* mają ze sobą coś wspólnego? Brzmienie tych słów sugeruje, oczywiście, ich etymologiczne pokrewieństwo. A jednak i one pochodzą z zupełnie różnych źródeł. Czasowniki *doręczać, zaręczać, poręczać, wyręczać* tworzą rodzinę wyrazową wywiedzioną od pnia formy podstawowej *ręka*. Znaczeniowa relacja jest tu zresztą ciągle dość przejrzysta. Przymiotnik *rączy* natomiast, znaczący tyle co „szybki, prędki, bystry, żwawy, chyży, zwinny" (*rączy strumień, rączy koń, jeleń, rączy bieg*), związany jest etymologicznie z *ruczajem* – potokiem, strugą, strumieniem.

Mówiąc zaś ściślej: to *ruczaj* przyjął taką formę od toku *rączego*, a postacią prymarną – podstawą słowotwórczą – był tu czasownik określający szum wody. Do dziś np. w języku bułgarskim *woda ruczi*, czyli *szumi*, a jeszcze dosłowniej – *ryczy* (wyczuwamy od razu pokrewieństwa obocznych postaci *ruczi* – *ryczy*). [...]

Od lat prowadzę potyczki z *test-meczem*, często używanym przez dziennikarzy sportowych („nasi żużlowcy wyjechali na kilka *test-meczów* do Anglii", „reprezentację czekają trzy *test-mecze*" – oto próbki typowych konstrukcji zawierających omawianą formę). A przecież nietrudno sobie uświadomić niepoprawność tej formacji, jej niezgodność z regułami systemu słowotwórczego polszczyzny. Mówi się i pisze o *meczach kontrolnych*, a nie o „kontrol-meczach". Mamy *zupę kartoflaną* lub *z kartofli* (lub *kartoflankę*), *buty zamszowe* bądź *z zamszu* (bądź *zamszaki*), *kluby nocne* itd., a nie „kartofel-zupę",

„zamsz-buty" czy „noc-kluby". Każdy więc Polak powinien wyczuwać obcość strukturalną konstrukcji *test-mecze* i mówić o *meczach-testach* albo *meczach testowych*.

Ostatnio spotkać można w środkach masowego przekazu postacie typu *spec-ustawa*, *spec-program*, *spec-komitet*. Co o nich sądzić? [...] Odbieram je jako powielanie słowotwórczego modelu, który utrwalił się w Związku Radzieckim po rewolucji 1917 roku. To wtedy stworzono *agitpropy* (agitacyonnaja propaganda) i przeróżne *narkomy* (narodnyj komisar), *gorsowiety* (gorodskoj sowiet), *kołchozy* (kollektiwnoje choziajstwo), *sowchozy* (sowietskoje choziajstwo) [...].

Nie pozostaje mi więc nic innego, jak tylko usilnie prosić dziennikarzy, by nie obłaskawiali obcych polszczyźnie modeli słowotwórczych i by tradycyjnie pisali o *specjalnych ustawach*, *specjalnych programach* i *specjalnych komitetach*. [...]

Niejeden z cudzoziemców znających nasz język mówił mi z fascynacją o możliwościach przetwórczych polskich słów, o ich giętkości, przejawiającej się chociażby w przeogromnej liczbie spieszczeń, zdrobnień: *kotek – koteczek – kociątko – kociak – kociaczek – kocik – kociczek – kotunio*; *babcia – babusia – babunia – babuńcia – babulka – babuleńka*; *prędziutko – prędziuteńko – prędziuśko – prędziusieńko*; *milutki – miluchny – milusieńki – milusienieczki – mileńki – milusi*; *płakuniać – płakuńciać – płakusiać* itp., itd. Gdy się jednak nie jest Polakiem, to nawet jeśli się bardzo dobrze zna polski język, trudno żyć w świecie *bułeczek*, *chlebków*, *chlebusiów*, *masełek*, *szyneczek*, *serków* i *sereczków* – też mi się już zwierzał niejeden cudzoziemiec. To jest przecież wyższy stopień wtajemniczenia w stosunku do prymarnych form *bułka*, *chleb*, *masło*, *szynka*, *ser*!

A my, Polacy, rzeczywiście lubimy tego typu formy. W sklepach i sprzedawcy, i kupujący mówią o *mleczku*, *śmietance*, *kefirku*, *maślaneczce*, *masełku*, *serku*, *chlebusiu* i *bułeczkach*, podobnie w kawiarniach i restauracjach, gdzie są jeszcze *kawusie*, *ciasteczka*, *koniaczki*, *wódeczki*, *setuńcie*, *piwko*, *herbatki* i *soczki*, w pociągach mamy *bileciki* i *miejscóweczki*, u fryzjerów – *przedziałeczki*, *fryzurki*, *grzyweczki* i *ondulacyjki*, a wszędzie – w domu, w pracy i na ulicy – jednym z najbardziej natarczywych słów są od lat *pieniążki*, formalnie będące też zdrobnieniem w stosunku do *pieniędzy* [...].

Jeden z najwybitniejszych współczesnych polskich językoznawców, prof. Witold Mańczak usłyszał ostatnio na poczcie, że *paczusię* musi odebrać przy innym *okieneczku*!

„By uniknąć nieporozumienia – pisze krakowski językoznawca [...] – pragnę podkreślić, że nie potępiam zdrobnień w czambuł. [...] Co innego kiedyś tam żartem powiedzieć *bilecik*, a co innego, gdy konduktor przechodząc cały pociąg w każdym przedziale żąda *biletików* do kontroli".

Zwraca też uwagę na estetyczny i praktyczny aspekt zdrobnienia. Przywołuje Reja i Kochanowskiego. Jedna z najważniejszych różnic między językiem tych twórców dotyczy właśnie użycia zdrobnień, od których u Reja się roi, np.: „Już *obrusek* biały, *łyżeczka*, *miseczka* nadobnie uchędożona, chleb nadobny, *jarzynki* pięknie przyprawione, *krupeczki bieluchne* a *drobniuczko* usiane, *kureczki tłuściuchne*". Czegoś takiego trudno by szukać u Kochanowskiego, a nie ulega przecież wątpliwości, że Jan z Czarnolasu miał lepszy smak od Reja.

---

1. Autor porusza trzy problemy związane ze słowotwórstwem. Podziel tekst na trzy odpowiadające im części i zatytułuj każdą z nich.

2. Zapisz słowa, które są przykładem słowotwórczej pomysłowości twoich rówieśników. Ustal, od jakich wyrazów pochodzą, zanalizuj ich budowę słowotwórczą.

3. Jan Miodek podaje przykłady wzorów słowotwórczych zaczerpniętych z języka rosyjskiego używanego w Związku Radzieckim. Dziś w polszczyźnie obecne są raczej modele słowotwórcze pochodzące z języka angielskiego. Podaj przykłady obrazujące to zjawisko. Zaproponuj wyrazy zgodne z polską normą słowotwórczą, które mogą je zastąpić.

4. Zaproponuj ciąg zdrobnień związanych ze słowem *mama*. Przedstaw sytuacje, w których użycie zdrobnień jest celowe i funkcjonalne.

5. Sformułuj wniosek wyjaśniający, w jakim celu autor przywołuje twórczość Mikołaja Reja i Jana Kochanowskiego.

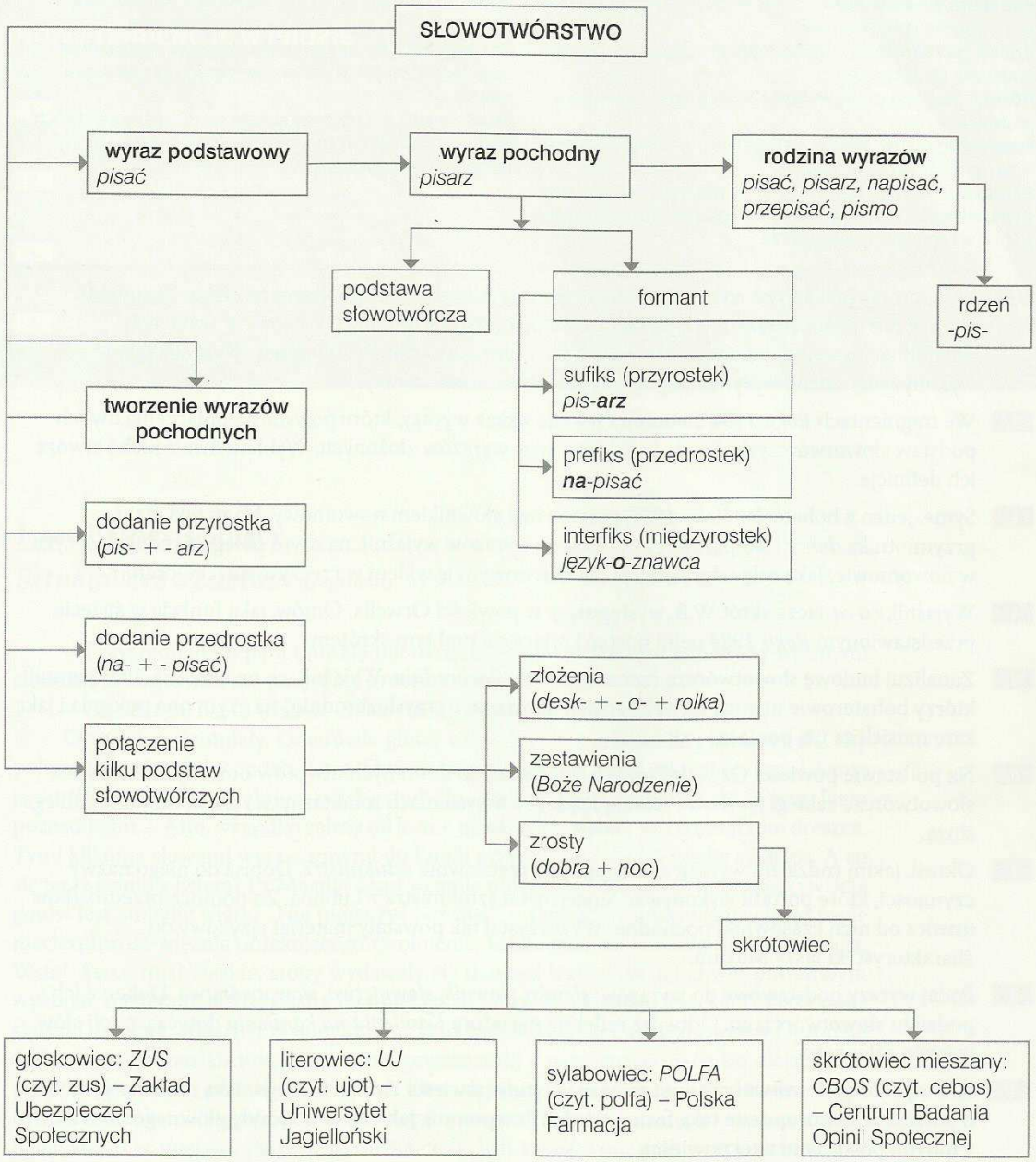

Warto zapamiętać:

Minisłownik terminów

Formant – część wyrazu pochodnego dodana do podstawy słowotwórczej.
Głoskowiec – rodzaj skrótowca powstały z połączenia pierwszych głosek wyrazów tworzących podstawę tego skrótowca.
Interfiks (międzyrostek) – rodzaj formantu, znajduje się między dwiema podstawami słowotwórczymi.
Literowiec – rodzaj skrótowca powstały z połączenia wymawianych pierwszych liter wyrazów tworzących podstawę tego skrótowca.
Podstawa słowotwórcza – część wyrazu pochodnego przejęta od wyrazu podstawowego.
Prefiks (przedrostek) – rodzaj formantu dodawany przed podstawą słowotwórczą.
Rdzeń – wspólna część wyrazów pokrewnych, zawiera ich podstawową treść.
Rodzina wyrazów – wyrazy o wspólnym elemencie znaczeniowym zawartym w rdzeniu.
Skrótowiec – wyraz pochodny, który powstał z połączenia wymawianych lub pisanych cząstek (głosek, liter, sylab) kilku wyrazów tworzących zestawienie.
Skrótowiec mieszany – rodzaj skrótowca wykorzystujący co najmniej dwa sposoby tworzenia skrótowców.
Sufiks (przyrostek) – rodzaj formantu dodawanego po podstawie słowotwórczej.
Sylabowiec – rodzaj skrótowca powstały z połączenia pierwszych sylab wyrazów tworzących podstawę tego skrótowca.
Wyraz pochodny – wyraz bezpośrednio utworzony od innego wyrazu.
Wyraz podstawowy – wyraz, od którego bezpośrednio został utworzony inny wyraz.
Złożenie – wyraz pochodny powstały z conajmniej dwóch wyrazów, ma dwie podstawy słowotwórcze połączone interfiksem.
Zestawienie – wyraz pochodny złożony z przynajmniej dwóch oddzielnych wyrazów tworzących znaczeniową całość.
Zrost – wyraz pochodny powstały od przynajmniej dwóch wyrazów tworzących znaczeniową całość, które uległy połączeniu (zrośnięciu).

Utrwalenie wiadomości z gramatyki:

1. CZĘŚCI MOWY

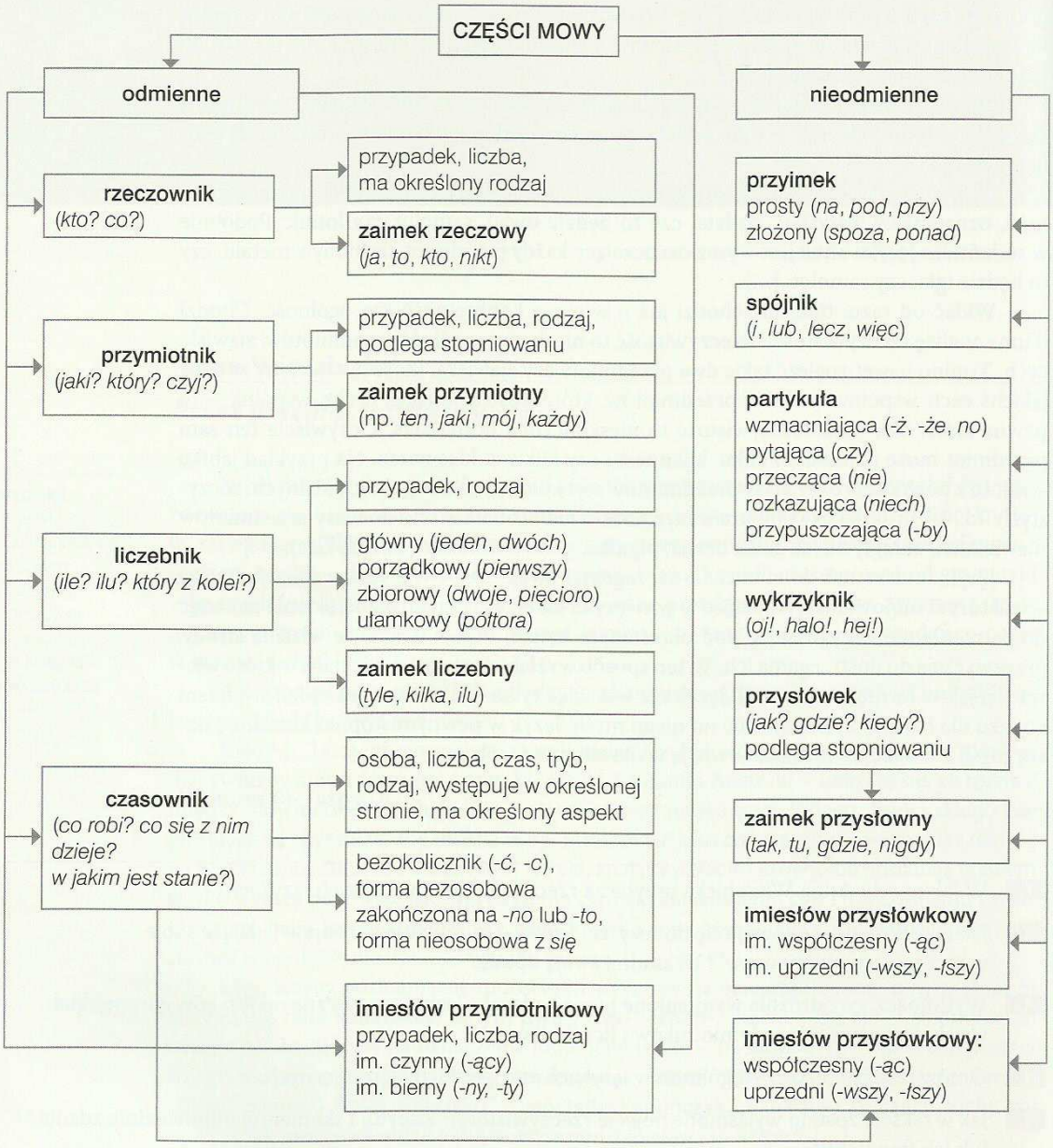

Minisłownik terminów

Czasownik – odmienna część mowy, nazywa czynność lub stan, odmienia się przez osoby i liczby (koniugacja), czasy (przeszły, teraźniejszy, przyszły), tryby (oznajmujący, przypuszczający, rozkazujący), rodzaje (w czasie przeszłym i w trybie przypuszczającym), występuje w jednej ze stron (czynna, bierna), ma określony aspekt (niedokonany, dokonany). Nieosobowe formy czasownika to bezokoliczniki (*czytać*, *biec*), formy czasu przeszłego (*powiedziano*, *rozbito*), formy czasu teraźniejszego (*pisze się*, *mówi się*), imiesłowy (zob. dalej).

Imiesłów przymiotnikowy – odmienia się jak przymiotnik, pełni funkcje przymiotnika. Dzieli się na imiesłowy przymiotnikowe czynne (np. *piszący*) i bierne (np. *pisany*).

Imiesłów przysłówkowy – jest nieodmienny jak przysłówek, pełni funkcje przysłówka. Dzieli się na imiesłowy przysłówkowy współczesne (np. *pisząc* – mówi o czynności równoczesnej z inną czynnością) i uprzednie (np. *napisawszy*, *przyszedłszy* – mówi o czynności wcześniejszej względem innej czynności).

Liczebnik – odmienna część mowy, nazywa liczbę lub kolejność, odmienia się przez przypadki (deklinacja) i rodzaje. Dzieli się na liczebniki główne (nazywają ilość), porządkowe

(nazywają kolejność), zbiorowe (występują przy rzeczownikach nazywających istoty niedorosłe i zbiory osób różnej płci, np. *dwoje dzieci*, *czworo piskląt*, *pięcioro ludzi*, lub występujących wyłącznie w liczbie mnogiej, np. *czworo sań*), ułamkowe (nazywają niepełne całości, np. *trzy czwarte litra*).

Partykuła – nieodmienna i niesamodzielna część mowy, modyfikuje sens wypowiedzi.

Przyimek – nieodmienna i niesamodzielna część mowy, stanowi znaczeniową całość z rzeczownikiem (*do domu*), zaimkiem rzeczownym (*dla niego*), przymiotnikiem (*dla chorego*), liczebnikiem (*we dwoje*), tworząc z nimi wyrażenie przyimkowe. Razem z końcówką wyrazu, z którym się łączy, decyduje o jego przypadku.

Przymiotnik – odmienna część mowy, nazywa cechy określanych rzeczowników, odmienia się przez przypadki (deklinacja), liczby, rodzaje. Podlega stopniowaniu, może występować w stopniu równym, wyższym lub najwyższym. Stopniowanie może być proste (*ładny – ładniejszy – najładniejszy*) lub opisowe (*zatwardziały – bardziej zatwardziały – najbardziej zatwardziały*). Niektóre przymiotniki stopniuje się nieregularnie (*dobry – lepszy – najlepszy*).

Przysłówek – nieodmienna część mowy, nazywa właściwości (sposób, czas, miejsce) czynności lub cechy, jest określeniem czasownika i przymiotnika. Podlega stopniowaniu w sposób regularny: prosty (*szybko – szybciej – najszybciej*) i opisowy (*wytrwale – bardziej wytrwale – najbardziej wytrwale*) lub nieregularny (*dobrze – lepiej – najlepiej*). Nie stopniują się przysłówki, które nie pochodzą od przymiotnika (*dzisiaj, czasem, najpierw*).

Rzeczownik – odmienna część mowy, nazywa elementy świata, odmienia się przez przypadki (deklinacja) i liczby, ma przypisany rodzaj. Dzieli się na rzeczowniki: pospolite (*chłopiec*) i własne (*Adam*), żywotne (*pies*) i nieżywotne (*kamień*), osobowe (*dziecko*) i nieosobowe (*woda*), konkretne (*roślina*) i abstrakcyjne (*miłość*).

Spójnik – nieodmienna część mowy, łączy (spaja) wyrazy w wypowiedzeniu pojedynczym lub wypowiedzenia składowe w wypowiedzeniu złożonym. Wskazuje na stosunek między spajanymi elementami – łączności (*i, a*), rozłączności (*lub, albo*), przeciwstawności (*lecz, ale*), wynikania (*więc*).

Wykrzyknik – nieodmienna część mowy, służy uwydatnianiu uczuć (*ach!, och!*), zwracaniu uwagi (*hej!, halo!*), naśladowaniu odgłosów rzeczywistości, pełni przy tym funkcję wyrazu dźwiękonaśladowczego (*bęc, trach*).

Zaimek liczebny – zastępuje liczebnik, ale wskazuje liczbę i ilość niedokładną, przybliżoną. Ze względu na pełnione funkcje dzieli się na zaimki: pytające (*ile?, ilu?*), przeczące (*żaden*), wskazujące (*tyle*), nieokreślone (*kilka, wiele*).

Zaimek przymiotny – zastępuje przymiotnik. Ze względu na pełnione funkcje dzieli się na zaimki: wskazujące (*ten, tamten*), pytające (*jaki?, który?*), nieokreślone (*pewien, czyjś*), dzierżawcze (*mój, nasz*), przeczące (*niczyj, nijaki*), upowszechniające (*każdy*).

Zaimek przysłowny – zastępuje przysłówek, ale wskazuje niedokładnie sposób, czas, miejsce. Ze względu na pełnione funkcje dzieli się na zaimki: wskazujące (*tu, wtedy*), przeczące (*nigdzie, nigdy*), nieokreślone (*jakoś, kiedyś*), pytające (*jak?, gdzie?*), względne (*jak, kiedy*), upowszechniające (*wszędzie, zawsze*).

Zaimek rzeczowny – zastępuje rzeczownik. Ze względu na pełnione funkcje dzieli się na zaimki: osobowe (*ja, my*), wskazujące (*to, ci*), pytające (*kto?, co?*), przeczące (*nikt, nic*), nieokreślone (*ktoś, coś*).

2. CZĘĆI ZDANIA

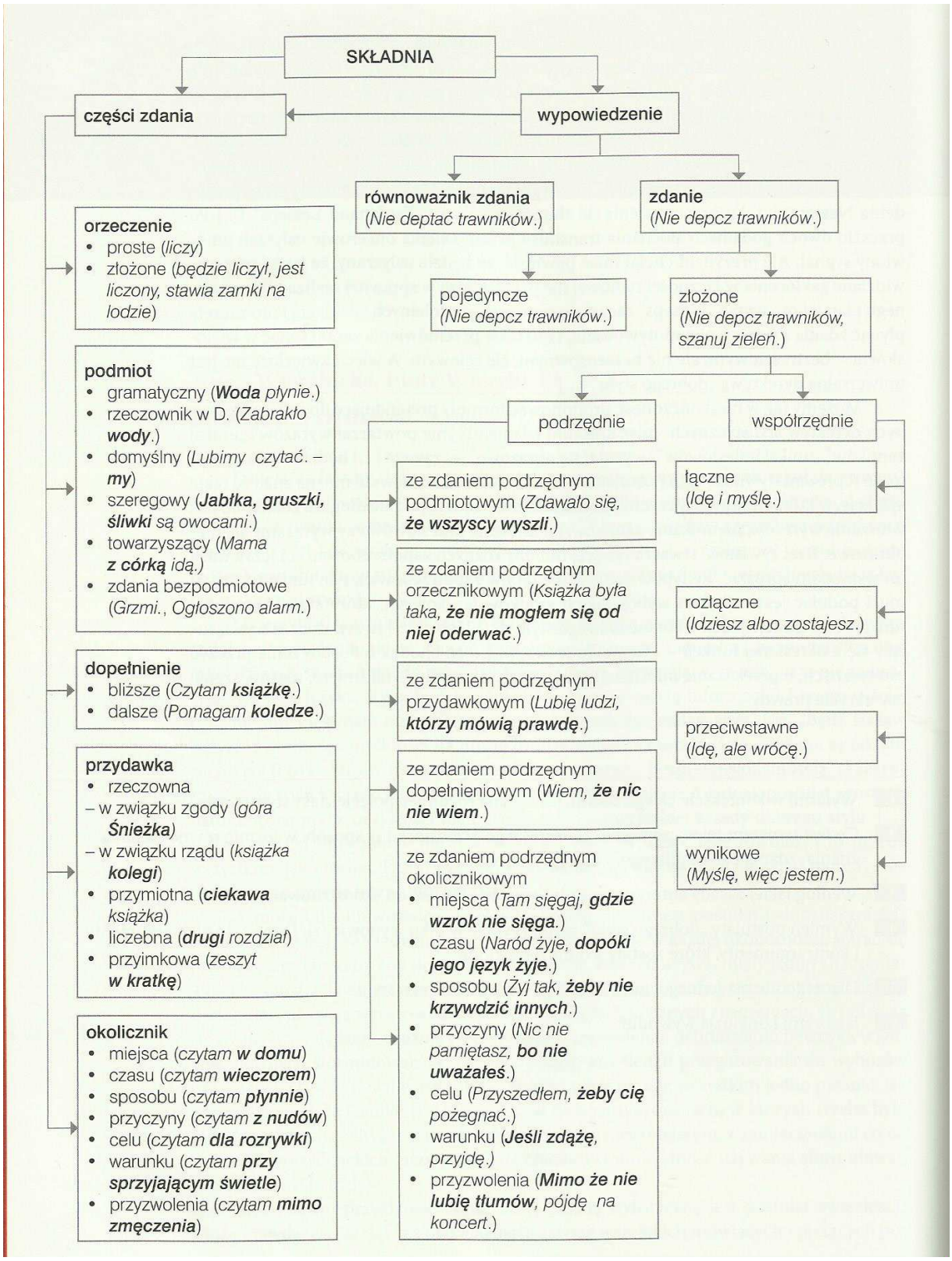

19. 06.2020r. – 1 godz.

TEMAT: ANALIZA ZAGADNIEŃ MATURALNYCH TEKSTÓW LITERACKICH I JĘZYKOWYCH - 1 GODZ.

Polecenie 1:
Wyjaśnij, odwołując się do podanego fragmentu powieści Andrzeja Sapkowskiego i do innego utworu literackiego, jaką funkcję może pełnić stylizacja w utworze literackim.

– [...] Weźmiesz tedy tego konia, com ci go użyczył, i pojedziesz do Małej Oleśnicy, do komandorii joannickiej. Rzekniesz komandorowi Dytmarowi de Alzey, żem cię przysłał na pokutę. Tam cicho posiedzisz, aż cię nie wezwę. Jasne? Musi być jasne. A na drogę naści tu sakiewkę. Wiem, że mała. Dałbym więcej, ale mój komornik odradził. Ta karczma nadto nadszarpnęła mój fundusz reprezentacyjny. – Wielce dziękuję – mruknął Reynevan, choć waga sakieweczki bynajmniej na dzięki nie zasługiwała. – Wielkie dzięki waszej łaskawości. To jeno tylko, że… – Sterczów się nie lękaj – przerwał książę. – W joannickim domie cię nie najdą, a w drodze tamój nie będziesz sam. Tak się składa, że w tamtym kierunku, bo ku Morawie, zmierza mój gość. Widziałeś go pewnie za stołem. Zgodził się, byś mu towarzyszył. Szczerze mówiąc, nie od razu. Ale przekonałem go. Chcesz wiedzieć, jak? Reynevan pokiwał głową na znak, że chce. – Powiedziałem mu, że twój ojciec zginął w chorągwi mego brata pod Tannenbergiem. A on też tam był. Tyle, że on mawia: pod Grunwaldem. Bo był po przeciwnej stronie. – Tak tedy, bywaj w zdrowiu. I rozchmurz się chłopczyno, rozchmurz. Wyrzekać na moją łaskę nie możesz. Konia masz, grosz masz. A i bezpieczeństwo w podróży zapewnione. – Jak zapewnione? – odważył się bąknąć Reynevan. – Mości książę… Wolfher Stercza jeździ samoszóst… A ja… Z jednym rycerzem? Nawet jeśli z giermkiem… Wasza łaskawość… To przecie tylko jeden rycerz! Rudiger Haugwitz parsknął. Konrad Kantner protekcjonalnie wydął wargi. – Oj, głupiś ty, Bielau. Niby uczony bakałarz, a sławnego człeka nie rozpoznał. Dla tego rycerza, kapcanie, sześciu to fraszka. A widząc, że Reynevan nadal nie rozumie, wyjaśnił. – To jest Zawisza Czarny z Garbowa.
Andrzej Sapkowski, Narrenturm, Warszawa 2005.

ZAGADNIENIA WPROWADZAJĄCE
Wyjaśnienie, na czym polega stylizacja;
wymienienie rodzajów stylizacji i ich omówienie (archaizacja, dialektyzacja, kolokwializacja).

ROZWINIĘCIE TEMATU
Stylizacja wprowadza czytelnika w fabułę dzieła, pomaga odtworzyć ducha epoki, w której umieszczona została akcja powieści. Uwiarygodnienie czasu i przestrzeni w powieści Andrzeja Sapkowskiego:
- konkretne miejsca (Grunwald, Morawa);
- postaci historyczne (Zawisza Czarny z Garbowa);
- nazwy średniowiecznych instytucji (komandoria joannicka).

Archaizacja:
- słowa znane, dziś nieużywane (giermek, bakałarz);
- przywołanie dawnych wyrazów i form kolokwialnych (głupiś, kapcan);
- składnia zdań nawiązująca do języka staropolskiego (wzorowana na łacinie);
- krótkie zdania z archaicznymi formami zaimków i przyimków, jak tedy (wtedy) czy ku (do) zwiększają ekspresję, nie utrudniają zrozumienia tekstu.

Weselu Stanisława Wyspiańskiego ważnym środkiem artystycznym jest dialektyzacja: - charakteryzuje chłopów, odróżnia ich od inteligencji;
- zwiększa ekspresję, oryginalność poszczególnych bohaterów (Czepiec).

WNIOSKI PODSUMOWUJĄCE

Stylizacja:
- uwiarygodnia miejsce i czas akcji;
- konkretyzuje tło akcji i realia;
- indywidualizuje język bohaterów i wskazuje na ich pochodzenie społeczne, charakteryzuje postać, jej wykształcenie, temperament, status;
- urozmaica język utworu.

2. PRZYPOMNIENIE WIADOMOŚCI O STYLIZACJI JĘZYKOWEJ I JEJ RODZAJACH.

Stylizacja to celowe wprowadzenie do utworu literackiego środków językowych mających oddać koloryt epoki, środowiska. Polega na naśladowaniu jakiegoś stylu językowego, aby nadać mu cech artystycznych.

Stylizacja może też służyć celom satyrycznym, humanistycznym, poetyckim. W literaturze występują następujące stylizacje: archaizacja, dialektyzacja i stylizacja środowiskowa.

Stylizacja archaiczna (archaizacja) polega na wprowadzeniu do tekstu wyrazów i form gramatycznych, fonetycznych charakterystycznych dla przedstawionej epoki. Występuje w powieściach historycznych w celu przybliżenia czytelnikowi atmosfery opisywanych czasów. Przykłady utworów, w których użyto archaizacji – „Krzyżacy", „Trylogia" – H. Sienkiewicza, „Stara baśń" – Kraszewskiego, „Popioły" – S. Żeromskiego. Stylizacja dialektyczna (dialektyzacja) polega na wprowadzeniu do utworu językowych cech gwarowych: wyrazów gwarowych, gwarowych form fonetycznych, gwarowych form fleksyjnych, gwarowych form składniowych. Dialektyzacja występuje w utworach o tematyce wiejskiej. Przykłady utworów, w których występuje dialektyzacja – „Chłopi" Reymonta, „Wesele" – Wyspiańskiego, „Komornicy" – Orkana.

Stylizacja środowiskowa to wprowadzenie do utworu słownictwa i zwrotów charakterystycznych dla danego środowiska np. uczniowskiego, studenckiego, sportowego, więziennego, myśliwskiego. Przykłady zastosowania stylizacji środowiskowej – „ Lalka" (środowisko studentów), „Ferdydurke" (środowisko szkolne)

<u>Polecenie pisemne:</u>

Na podstawie podręcznika „ Świat do przeczytania" kl. 2 część 1s. 156-157 przygotuj notatkę, w której wyjaśnisz pojęcia:

a) **Dialekt**
b) **Gwara**
c) **Cechy dialektów i gwar**